

# Sylwester w górach z modlitwą

Data publikacji: 2.01.2012 14:00

Jedni wolą bale i imprezy, inni witają Nowy Rok w górach. Z grupą młodych ludzi z Cieszyna witał w Szczyrku Nowy rok ks. Jan Byrt. Jak zapowiada ks. Jan Byrt takie powitanie Nowego Roku wpisze się na stałe w kalendarz szczyrkowskiej parafii.

□

Młodzi ludzie z Zamarsk postanowili powitać Nowy Rok nie na wystrzałowej imprezie a w cichości beskidzkiego lasu. W ostatni dzień starego roku odwiedzili księdza Jana Byrta, proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczyrku-Salmopolu. Zostali tam do Nowego Roku. Tym samym w Szczyrku narodziła się nowa tradycja. – ***Bardzo fajnie spędziliśmy na modlitwie Sylwestra w górach z młodymi ludźmi z Zamarsk i okolic. Jest wielu ludzi, którzy potrzebują takiego spotkania w Sylwestra. Można i tak spędzać Sylwestra na modlitwie i na cudownej chrześcijańskiej pieśni*** – opowiada ks. Jan Byrt.

Zamiast hałaśliwych petard uczestnicy tego sylwestra wypuścili w niebo lampiony. – ***Po modlitwie w ciszy i skupieniu wypuszczaliśmy latające lampiony. To było niesamowite przeżycie. Cudowny Sylwester! Mieliśmy też gości z Niemiec, którzy stwierdzili, że tak cudownego Sylwestra jeszcze nie przeżyli. A więc jest potrzeba duchowego spędzenia tego ostatniego dnia roku. Na podziękowaniach Bogu za cały rok*** – dodaje ks. Jan Byrt.

Wieczór młodzi ludzie spędzili na wspólnym śpiewie i modlitwie i jak zapewnia ks. Jan Byrt będzie to nowa tradycja w szczyrkowskiej parafii. – ***Powtórzymy to za rok także z wieloma młodymi ludźmi. Takie przeżywanie sylwestra na stałe zapisuje się w kalendarzu w Parafii Ewangelickiej w Szczyrku*** – kwituje.

KOD